

Mieszkańcy mylą... rury ze śmietnikami, których nie ma. Bałagan na skwerku przy Rosoła FOTO

data aktualizacji: 2021.03.15



Skwerek przy ul. Rosoła to idealne miejsce na spacer z psem. Nie ma tam jednak śmietników, więc właściciele czworonogów wyrzucają odpadki po swoich pupilach do wystających tam z ziemi rur. Chociaż nie powinni.

Pomiędzy ul. Migdałową a żłobkiem przy ul. Mandarynki 14 wzdłuż ul. Rosoła rozciąga się kawałek zielonego terenu. Właściciele psów wykorzystują go do spacerów ze swoimi pociechami. Po psach często jednak zostają odchody, które właściciele pakują w plastikowe torebki. Problem polega na tym, że w pobliżu skwerku nie ma żadnych koszy na śmieci. Na pomoc przychodzą dwie metalowe rury wystające z ziemi, które śmietnikami mimo wszystko nie są.

- Mieszkańcy wychodzą tutaj ze swoimi psami, bo to fajne miejsce do tego. A te rury rzeczywiście wyglądają jak śmietniki. Zwłaszcza, że śmieci już w nich są - stwierdza pan Paweł, mieszkaniec okolicy.

Odpadów jest już tam tyle, że nie mieszczą się w rurach. Widok ten szpeci okoliczny krajobraz, co niezbyt podoba się mieszkańcom. Zwłaszcza, że niedawno posadzono tam nowe drzewa, a zaraz obok ludzie korzystają z siłowni plenerowej.

- Chodzę tędy codziennie i patrzę z przerażeniem! Wystarczy, że jedna osoba wyrzuci tam śmieci, a reszta dorzuci swoje. Jak koszą trawę, to chyba to sprzątają. Ale to jest raz na pół roku - zauważa

pani Małgorzata.

Sprzątniemy, chociaż powinien kto inny

Sprzątaniem tego skwerku zajmuje się Zarząd Zieleni m.st. Warszawy. Wszystkie tereny zielone znajdujące się w jego opiece czyszczone są 3 razy w tygodniu. Rury te nie są jednak własnością ZZW. Służą do obsługi węzła ciepłego i znajdują się w zarządzie Veolia Energia Warszawa. Po naszym zgłoszeniu Zarząd Zieleni w drodze wyjątku postanowił się mimo wszystko sprawą zająć.

- Na początku tego tygodnia uprzątniemy śmieci zalegające na tym terenie, mimo że porządki w obrębie tego typu instalacji nie należą do zadań warszawskiego Zarządu Zieleni - przekazuje Anna Stopińska, rzecznik ZZW.

Poinformowaliśmy firmę Veolia o sytuacji ze śmieciami. To samo obiecał uczynić Zarząd Zieleni. Mieszkańcy chcieliby zabezpieczenia rur tak, aby śmieci nie dało się do nich wrzucić.

Wkrótce dzięki naszej interwencji na skwerku powinny się pojawić kosze na śmieci. Dzięki temu problem z wyrzucaniem śmieci do rur być może zniknie.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/mieszkanicy-myla-rury-ze-smietnikami-ktorych-nie-ma-balagan-na-skwerku-przy-rosola-foto,16898.htm>